

Sygn. akt **III AUa 548/23**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2024 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Wiesława Stachowiak

Protokolant: Beata Tonak

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2024 r. w Poznaniu

sprawy **W. W.**

przeciwko **Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.**

o wysokość emerytury funkcjonariuszy służb mundurowych

na skutek apelacji W. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 23 marca 2023 r. sygn. akt VIII U 1358/22

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 i poprzedzając go decyzję z dnia 9 czerwca 2017r. o tyle, że do ustalonej w decyzji ponownie wysokości emerytury odwołującego W. W. – nie stosuje ograniczenia przewidzianego w art.15c ust.3 ustawy z 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz.1626) – punktu 9 zaskarżonej decyzji, tj. nie zmniejsza jej do kwoty przeciętnej emerytury ogłoszonej przez Prezesa ZUS;

2. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że zasądza od pozwanego Dyrektora Zakładu Emerytalno – Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. na rzecz odwołującego kwotę 180 zł raz z ustawowymi odsetkami na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

3. oddala apelację w pozostałej części;

4. zasądza od pozwanego Dyrektora Zakładu Emerytalno – Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. na rzecz odwołującego kwotę 240 zł wraz z ustawowymi odsetkami na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

	Wiesława Stachowiak	
--	---------------------	--

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 czerwca 2017 r., Nr (...), Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, ponownie ustalił wysokość emerytury **W. W.** od 1 października 2017r. na 2.069,02 zł, a po potrąceniu składki na ubezpieczenie zdrowotne i zaliczki na podatek dochodowy na 1.716,81 zł, obliczając jej wysokość jako 43,77% podstawy wymiaru.

W. W. odwołał się od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę przez przyznanie świadczenia emerytalnego w dotychczasowej wysokości 49,25% podstawy wymiaru, tj. w kwocie 3.506,24 zł brutto. Nadto odwołujący wniósł o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 23 marca 2023r., w sprawie o sygn. akt VIII U 1358/22, Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił odwołanie (pkt 1) i zasądził od W. W. na rzecz Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego zostało wydane w wyniku następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Odwołujący W. W. urodził się (...)

Odwołujący został przyjęty do służby w Milicji Obywatelskiej od 1 listopada 1967 r. na stanowisko dyżurnego Komendy Powiatowej MO w W., na okres służby przygotowawczej. W 1968 r. odwołujący ukończył szkolenie w Szkole (...) MO w P., a od 1 sierpnia 1968 r. został przeniesiony na stanowisko referenta operacyjno-dochodzeniowego (...) w W.. Dnia 1 listopada 1970 r. odwołujący został mianowany funkcjonariuszem stałym. Od 1 grudnia 1970 r. W. W. przeniesiono do Służby Bezpieczeństwa na stanowisko inspektora operacyjnego Referatu (...) w W.. Praca odwołującego w tym czasie wiązała się z ochroną gospodarki.

W 1972 r. odwołujący ukończył Oficerską Szkołę Nr (...)MSW w L. i od 1 grudnia 1974 r. powierzono mu stanowisko starszego inspektora w Wydziale (...) Komendy Wojewódzkiej MO w P.. Dnia 1 czerwca 1975 r. odwołujący został przeniesiony do Komendy Wojewódzkiej MO w K. na stanowisko referenta operacyjno-dochodzeniowego. Po przejściu do pracy w Referacie (...) w W. odwołujący pracował w pionie (...), a następnie (...). Przejął osobowe źródła informacji, a także pomagał innym przy osobowych źródłach informacji. Natomiast nie zakładał podsłuchów.

W opinii z dnia 8 lipca 1975 r. wskazano, że odwołujący „osiągał dobre wyniki, uzyskując wyprzedzające informacje, organizując samodzielnie źródła informacji, dbając o konspirację pracy operacyjnej”.

Od 1 grudnia 1981 r. odwołującemu powierzono stanowisko naczelnika Wydziału (...). Następnie dnia 5 stycznia 1990 r. odwołującemu powierzono stanowisko zastępcy szefa (...) Spraw Wewnętrznych do spraw Służby Bezpieczeństwa w K..

Dnia 31 lipca 1990 r. odwołujący został zwolniony ze służby. Nie składał wniosku o weryfikację z uwagi na pracę z osobowymi źródłami informacji.

Decyzją z dnia 31 sierpnia 1990 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przyznało odwołującemu emeryturę milicyjną. Wysokość emerytury została ustalona jako 70% podstawy wymiaru, tj. na kwotę 1.772.225 zł (stare złote). Przy ustaleniu wysokości emerytury organ emerytalny uwzględnił wysługę emerytalną tj. z tytułu:

- okresy składkowe poza służbą – o lat, 6 miesięcy i 1 dzień (od 1.05.1967 r. do 31.10.1967 r.),
- służby w Milicji – 24 lata, 3 miesiące i 3 dni (od 21.10.1965 r. do 22.04.1967 r., od 1.11.1967 r. do 31.07.1990 r.).

W 2009 r. organ rentowy uzyskał informację Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu o przebiegu służby z dnia 9 lipca 2009r. (Nr (...)), w której wskazano na podstawie posiadanych akt osobowych, że odwołujący w okresie od 1 grudnia 1970 r. do 31 maja 1975 r. i od 16 lutego 1979 r. do 30 listopada 1981 r. pełnił służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października

2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa w lat 1944 – 1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2007 r. nr 63 poz. 425 ze zm.).

Na podstawie powyższej informacji organ rentowy, decyzją z dnia 28 października 2009 r. ponownie ustalił wysokość emerytury odwołującego od dnia 1 stycznia 2010 r., przy obniżeniu jej wskaźnika do 50,35% wysługi, co dało kwotę 3.024,84zł.

Od powyższej decyzji W. W. wniósł odwołanie.

Wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2011 r., w sprawie XIII U 1502/10, Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił odwołanie od decyzji z dnia 28 października 2009 r. i z dnia 17 grudnia 2009 r. (pkt 1) oraz zasądził od odwołującego na rzecz Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

W dniu 1 czerwca 2017 r. organ rentowy uzyskał informację Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu o przebiegu służby Nr (...), w której wskazano na podstawie posiadanych akt osobowych, że odwołujący w okresie od 1 grudnia 1970 r. do 31 maja 1975 r., od 16 lutego 1979 r. do 30 listopada 1981 r., od 5 stycznia 1990 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.

Mając na uwadze powyższą informację organ rentowy w dniu 9 czerwca 2017r. ponownie ustalił wysokość emerytury policyjnej odwołującego. Emerytura w kwocie 2.069,02 zł, po potrąceniu składki na ubezpieczenie zdrowotne (186,21 zł) i zaliczki na podatek dochodowy (166,00 zł) od dnia 1 października 2017 r. wyniosła 1.716,81 zł.

W oparciu o wyżej ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy wskazał, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Istota sporu w sprawie sprowadza się do rozstrzygnięcia, czy organ emerytalny miał podstawy do ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej odwołującego. Organ emerytalny ustalił wysokość świadczeń odwołującego na podstawie uzyskanej z Instytutu Pamięci Narodowej informacji o przebiegu służby na rzecz totalitarnego państwa, w której wskazano, że odwołujący w okresie od 1 grudnia 1970 r. do 31 maja 1975 r., od 16 lutego 1979 r. do 30 listopada 1981 r., od 5 stycznia 1990 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno- Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.

Ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin przewiduje obniżenie emerytur i rent inwalidzkich wszystkim funkcjonariuszom, którzy pozostawali w służbie przed dniem 2 stycznia 1999r. i którzy w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. pełnili służbę w wymienionych w ustawie instytucjach i formacjach (tzw. służba na rzecz państwa totalitarnego). Obniżeniu podlegają także renty rodzinne, pobierane po funkcjonariuszach, którzy taką służbę pełnili.

Sąd Okręgowy przytoczył następnie treść art. 13b ust. 1 i 15c ust. 1 ww. ustawy, wskazując, że w okolicznościach sprawy organ emerytalny, powołując się na przepis art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej, zgodnie z którym informacja o przebiegu służby jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy służb, o których mowa w art. 12, stwierdził, że zmiany informacji o przebiegu służby może

dokonać jedynie Instytut Pamięci Narodowej. Zatem tam należy kierować ewentualne wnioski i zarzuty dotyczące zapisów zawartych w informacji o przebiegu służby.

Poza sporem pozostawało, że dane dotyczące odwołującego zostały umieszczone w katalogu funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa (Biuletyn Informacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – dane osoby z katalogu funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa).

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 12 grudnia 2011r. (II UZP 10/11), sąd ubezpieczeń społecznych rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu, do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów.

Podkreślić należy, że w orzecznictwie nie budzi żadnych wątpliwości, że ograniczenia dowodowe, m.in. dotyczące dopuszczalnych na etapie postępowania administracyjnego środków dowodowych, nie wiążą sądu ubezpieczeń społecznych, który rozpoznaje sprawy wszczęte na skutek odwołań od decyzji organów rentowych według procedury cywilnej w postępowaniu odrębnym, jako sprawy cywilne w znaczeniu formalnym. Każdy istotny fakt może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe.

Sąd Okręgowy wskazał, że z karty przebiegu służby wynika, że od 1 grudnia 1970 r. W. W. przeniesiono do Służby Bezpieczeństwa na stanowisko inspektora operacyjnego Referatu (...) w W.. Praca odwołującego w tym czasie wiązała się z ochroną gospodarki. Po ukończeniu (...) Szkoły w L. powierzono mu od 1 grudnia 1974 r. stanowisko starszego inspektora w Wydziale (...) Komendy Wojewódzkiej MO w P.. Dnia 1 czerwca 1975 r. odwołujący został przeniesiony do Komendy Wojewódzkiej MO w K. na stanowisko referenta operacyjno-dochodzeniowego. Po przejściu do pracy w Referacie (...) w W. odwołujący pracował w pionie (...), a następnie (...). Przejął osobowe źródła informacji, a także pomagał innym przy osobowych źródłach informacji. Natomiast nie zakładał podsłuchów. W opinii z dnia 8 lipca 1975 r. wskazano, że odwołujący „osiągał dobre wyniki, uzyskując wyprzedzające informacje, organizując samodzielnie źródła informacji, dbając o konspirację pracy operacyjnej”. Natomiast od 1 grudnia 1981 r. odwołującemu powierzono stanowisko naczelnika Wydziału (...) Następnie dnia 5 stycznia 1990 r. odwołującemu powierzono stanowisko zastępcy szefa (...) Spraw Wewnętrznych do spraw Służby Bezpieczeństwa w K.. Dnia 31 lipca 1990 r. odwołujący został zwolniony ze służby. Nie składał wniosku o weryfikację z uwagi na pracę z osobowymi źródłami informacji.

W ocenie Sądu Okręgowego, okoliczność, że odwołujący miał już obniżoną emeryturę policyjną na podstawie ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż skutki ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. są dalej idące, niż poprzedniej ustawy. Według poprzedniej ustawy podstawa wymiaru za każdy rok służby na rzecz za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa była obniżana ubezpieczonemu, natomiast ustawa z 16 grudnia 2016 r. przewiduje, że podstawa wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa wynosi 0, a nadto ogranicza wysokość emerytury i renty policyjnej wskazując, że nie może być ona wyższa, niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Uwzględnienie stanowiska odwołującego co do niedopuszczalności dwukrotnego obniżania mu świadczenia emerytalnego skutkowałoby uprzywilejowaniem go w stosunku do osób, co do których miałyby zastosowanie tylko dyspozycje ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r.

Wskazać przy tym należy, iż Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 16 września 2020 r., po rozpoznaniu w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zagadnienia prawnego w sprawie o sygn. III UZP 1/20, podjął następującą

uchwałę: „Kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, (...) Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 2020 r., poz. 723) powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka”.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 16 września 2020 r. Nadto jest zdania, iż państwo jest uprawnione do rozliczeń z byłym reżimem, który w warunkach demokratycznych został skutecznie zdyskredytowany. Zatem środki demontażu po byłych totalitarnych systemach dadzą się pogodzić z ideą demokratycznego państwa prawa, bowiem zasada ochrony praw nabytych nie rozciąga się na prawa ustanowione niesprawiedliwie. Na tle ustawy z 2016 r. powstała wątpliwość, czy ustawodawca chce oceniać czyny jednostki, czy zmierza do ustanowienia odpowiedzialności zbiorowej. Zdaniem Sądu Okręgowego pozbawienie uprawnień emerytalnych, często nabytych już w wolnej Polsce na podstawie prawa ustanowionego w demokratycznym państwie, może dotyczyć tych osób, które w trakcie służby na rzecz totalitarnego państwa dopuściły się naruszeń podstawowych praw i wolności człowieka. Tylko takie rozwiązanie jest sprawiedliwe. Przypisania odpowiedzialności w oderwaniu od konkretnych czynów nie da się pogodzić z preambułą Konstytucji. Ustawodawca stanowiąc ją miał na uwadze, że „pomni gorzkich doświadczeń z czasów, gdy podstawowe wolności i prawa człowieka były w naszej Ojczyźnie łamane, pragnąc na zawsze zagwarantować prawa obywatelskie, a działaniu instytucji publicznych zapewnić rzetelność i sprawność”.

W uchwale wskazano również, że pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa”, ważąc opisane wyżej wątpliwości, należy odkodować jako punkt wyjścia do analizy sytuacji prawnej indywidualnych świadczeniobiorców. Tym samym nie można zgodzić się z założeniem, że sam fakt stwierdzenia pełnienia służby od dnia 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych instytucjach i formacjach jest wystarczający do uzyskania celu ustawy z 2016 r., w tym także aby wykluczone zostało prawo do dowodzenia, iż służba pełniona w tym czasie nie była służbą na rzecz totalitarnego państwa, zwłaszcza gdy chodzi o osobę, której już raz obniżono świadczenie za samo jej pełnienie.

Uzasadnieniem od strony formalnoprawnej dokonanego kierunku wykładni jest brzmienie art. 13c ustawy z 1994 r., który de facto obala założenie, że każda służba od 1944 r. do 1990 r. była służbą na rzecz totalitarnego państwa, bowiem wyklucza z niej służbę, która rozpoczęła się po raz pierwszy nie wcześniej niż w dniu 12 września 1989r., bądź której obowiązek wynikał z przepisów o powszechnym obowiązku obrony. Ten wątek uzupełnia art. 13a ust. 4 ustawy z 1994 r., który nakazuje by informacja o przebiegu służby zawierała dane na temat czy z dokumentów zgromadzonych w archiwach Instytutu Pamięi Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wynika, że funkcjonariusz w tym okresie, bez wiedzy przełożonych, podjął współpracę i czynnie wspierał osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego. W końcu z art. 15c ust. 5 ustawy z 1994r. wynika, że restrykcyjnego mechanizmu obliczania świadczenia nie stosuje się do osób, które udowodnią, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęły współpracę i czynnie wspierały osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego. Można więc przyjąć, że ułożone kaskadowo mechanizmy, wprowadzają do sfery prawa założenie, że przebieg służby funkcjonariusza ma znaczenie dla wysokości jego emerytury (renty). Jednocześnie sam akt weryfikacji nie będzie parametrem rozstrzygającym (bo nie był świadectwem moralności), lecz okolicznością, której nie można pominąć przy ocenie zasadności objęcia konkretnej osoby zakresem ustawy.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił stanowisko Sądu Najwyższego w powyższym zakresie.

Sąd I instancji wskazał, że z akt personalnych wynika, że odwołujący pełnił służbę operacyjną, pozyskiwał i współpracował z bardzo dobrymi wynikami z osobowymi źródłami informacji, był odpowiedzialny za pracę dużego zespołu podległych mu funkcjonariuszy, współpracował z innymi jednostkami resortu spraw wewnętrznych. Przez większy okres pełnionej służby wykonywał zadania operacyjne na odcinku wykrywania i likwidacji zagrożeń. Oceniany

był jako doświadczony oficer operacyjny służby bezpieczeństwa, wyróżniający się samodzielnością i inicjatywą. Nadzorowane przez niego jednostki osiągały dobre wyniki operacyjne.

Indywidualny przebieg służby, jakim dysponuje Instytut Pamięci Narodowej, wskazuje na podległość służbową odwołującego (...) Urzędowi (...) Powszechnego. Odwołujący wykonywał czynności operacyjne niezbędne w działalności (...) w okresach od 1 grudnia 1970 r. do 31 maja 1975 r., od 16 lutego 1979 r. do 30 listopada 1981 r. i od 5 stycznia 1990 r. do 31 lipca 1990 r. Postępowanie dowodowe wykazało, że odwołujący pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w wymienionych w przepisie art. 13b ustawy zaopatrzeniowej instytucjach i formacjach. Posiadał bogate doświadczenie operacyjne, organizował prace operacyjnego zabezpieczenia obiektów gospodarki narodowej oraz był aktywistą społeczno-politycznym i brał udział w likwidacji nielegalnej organizacji konspiracyjnej.

Odwołujący pracował w pionie (...), której celem była walka z wszelkimi przejawami życia religijnego, a pracę w (...) zakończył na stanowisku zastępcy szefa ds. bezpieczeństwa (...)w K..

Reasumując Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. nie znalazł podstaw do uwzględnienia odwołania i je oddalił.

Natomiast w punkcie 2 wyroku, Sąd Okręgowy na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 265), zasądził od odwołującego na rzecz organu rentowego 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku złożył odwołujący, w całości, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku przez zmianę zaskarżonej decyzji i stwierdzenie, że odwołującemu przysługuje świadczenie emerytalne w dotychczasowej nieobniżonej wysokości, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a także zasądzenie od pozwanego na rzecz odwołującego zwrotu kosztów postępowania przed Sądem I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku w punkcie 1 i poprzedzającej go decyzji z dnia 9 czerwca 2017r. o tyle, że do ustalonej w decyzji ponownie wysokości emerytury odwołującego W. W. – nie stosuje ograniczenia przewidzianego w art. 15c ust.3 ustawy z 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz.1626) – punktu 9 zaskarżonej decyzji, tj. nie zmniejsza jej do kwoty przeciętnej emerytury ogłoszonej przez Prezesa ZUS, a konsekwentnie zmianą pkt 2 zaskarżonego wyroku co do kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny miał na uwadze w szczególności stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 16 marca 2023r. II USKP 120/22 - o czym szerzej w dalszej części rozważań.

Przedmiotem sporu było ustalenie, czy organ emerytalny miał podstawy do ponownego ustalenia wysokości świadczeń przysługujących odwołującemu na podstawie uzyskanej z Instytutu Pamięci Narodowej informacji z 3 marca 2017r. o przebiegu jego służby na rzecz totalitarnego państwa. W informacji tej wskazano, że odwołujący w okresie od 1 grudnia 1970 r. do 31 maja 1975 r., od 16 lutego 1979 r. do 30 listopada 1981 r., od 5 stycznia 1990 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.

Zaskarżoną decyzją z dnia 9 czerwca 2017 r., Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, na podstawie art. 15c w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji Nr (...) z 3 marca 2017r., ponownie ustalił wysokość emerytury W. W. od 1 października 2017r. na 2.069,02 zł, a po potrąceniu składki na ubezpieczenie zdrowotne i zaliczki na podatek dochodowy na 1.716,81 zł, obliczając jej wysokość jako 43,77% podstawy wymiaru.

Istota sporu w sprawie sprowadzała się zatem do rozstrzygnięcia, czy organ emerytalny miał podstawy do ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej odwołującego na podstawie uzyskanej z Instytutu Pamięci Narodowej informacji o przebiegu służby na rzecz totalitarnego państwa.

Przypomnieć zatem należy, że w świetle przepisu art. 15 c ust. 1 ustawy w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi:

- 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b;
- 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, la oraz 2-4.

Ponadto, jak wynika z treści ust. 3, wysokość emerytury ustalonej zgodnie z ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Natomiast zgodnie z treścią art. 22 a ust. 1 powołanej ustawy w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, rentę inwalidzka ustaloną zgodnie z art. 22 zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Wysokość renty inwalidzkiej, ustalonej zgodnie z ust. 1, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty z tytułu niezdolności do pracy wypłaconej przez ZUS.

Zgodnie z art. 13b ust. 1 ustawy za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych w przepisie cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach.

Natomiast w myśl art. 13a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, na wniosek organu emerytalnego, Instytut Pamięci Narodowej - Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu sporządza na podstawie posiadanych akt osobowych i w terminie 4 miesięcy od dnia otrzymania wniosku, przekazuje organowi emerytalnemu informację o przebiegu służby skazanych funkcjonariuszy w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 13b.

Z kolei zgodnie z art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej, informacja o przebiegu służby, o której mowa w ust. 1, jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy służb, o których mowa w art. 12.

Zgodnie z § 14 ust. 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2015 r. poz. 1148 ze zm.) środkiem dowodowym potwierdzającym datę i podstawę zwolnienia ze służby oraz okres służby jest zaświadczenie o przebiegu służby, sporządzone na podstawie akt osobowych funkcjonariusza, wystawione przez właściwe organy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu lub Państwowej Straży Pożarnej.

W orzecznictwie sądów powszechnych, sądów administracyjnych oraz Sądu Najwyższego ukształtował się jednolity pogląd, zgodnie z którym okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowodniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego. Przeciwno informacji o przebiegu służby mogą być przeprowadzane przeciwdowody. Sąd Najwyższy (por. wyroki z 09.04.2009 r., I UK 316/08, z 06.09.1995 r., II URN 23/95, OSNAPiUS 1996 nr 5, poz. 77, z 08.04.1999 r., II UKN 619/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 439, z 04.10.2007 r. I UK 111/07, z 02.02.1996 r., II URN 3/95, OSNAPiUS 1996 nr 16, poz. 239 oraz z 25.07.1997 r., II UKN 186/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 342) na gruncie art. 473 k.p.c. wielokrotnie wypowiadał się, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i prawa pracy w postępowaniu przed sądem nie obowiązują ograniczenia dowodowe. W postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że pracownik czy ubezpieczony ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia - także wówczas, gdy z dokumentu np. zaświadczenia o zatrudnieniu, wynika co innego.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z 09.12.2011 r. sygn. akt II UZP 10/11 (OSNP 2012/23-24/298) przyjął, że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA w W., w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Ww. postanowienie Sądu Najwyższego zapadło na tle obniżenia emerytury policyjnej w związku z pierwszą ingerencją ustawodawcy w świadczenia emerytalne funkcjonariuszy reżimu komunistycznego, kiedy to do ustawy z 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, wprowadzono dodatkowy art. 15b przewidujący, że obniża się emeryturę osobie, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18.10.2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów i która pozostawała w służbie przed dniem 02.01.1999 r.

Sąd Apelacyjny przypomina także treść uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. III UZP 1/20. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanej uchwały dotyczącej kwestii obniżania emerytur policyjnych na podstawie aktualnie obowiązujących przepisów potwierdził, że sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby wydana przez IPN w trybie art. 13a ust. 1 ustawy z 1994 r. Sąd Najwyższy zaakcentował, iż pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” należy odkodować jako punkt wyjścia do analizy sytuacji prawnej indywidualnych świadczeniobiorców. Tym samym nie można zgodzić się z założeniem, że sam fakt stwierdzenia pełnienia służby od dnia 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych instytucjach i formacjach jest wystarczający do uzyskania celu ustawy z 2016 r., w tym także aby wykluczone zostało prawo do dowodzenia, iż służba pełniona w tym czasie nie była służbą na rzecz totalitarnego państwa. Sąd Najwyższy podkreślił także, że nie można ograniczyć się do bezrefleksyjnej wykładni językowej art. 13b ustawy z 1994 r., bowiem zakodowane w nim pojęcie stanowi kryterium wyjściowe, a więc przybiera postać domniemania możliwego do obalenia w procesie cywilnym.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego - mając na uwadze wykładnię celowościową ustawy uznać należy, że istotne znaczenie dla interpretacji definicji „służby na rzecz totalitarnego państwa” ma rodzaj i zakres czynności wykonywanych w trakcie służby.

Wskazać należy, że zaskarżona decyzja jest wynikiem kolejnej nowelizacji ustawy zaopatrzeniowej wprowadzonej ustawą z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270 dalej jako ustawa nowelizująca). Wprowadziła

ona nowe rozwiązania, w tym zawarte w dodanych do ustawy zaopatrzeniowej ww. art. 13b i art. 15c. Polegają one na wykreowaniu pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” (art. 13b ust. 1 pkt 1-6 ustawy zaopatrzeniowej) i określeniu skutków takiej kwalifikacji.

W tym ostatnim zakresie należy podkreślić, po pierwsze, że art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej ustanowił zasadę, zgodnie z którą emerytura wynosi „0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b”, a po drugie, że w art. 15c ust. 3 tej ustawy przewidział, iż „wysokość emerytury ustalonej zgodnie z ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych”. Dodać do tego należy, że zgodnie z art. 2 ust. 1, 3 i 4 ustawy nowelizującej organ emerytalny został zobowiązany do wszczęcia „z urzędu postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości świadczeń, o których mowa w art. 15c”, a wniesienie odwołania od decyzji zmniejszającej wysokość emerytury od dnia 1 października 2017 r. nie wstrzymuje jej wykonania.

Prawodawca wprowadził zatem do ustawy zaopatrzeniowej dwa mechanizmy korygujące wysokość emerytur funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa. Pierwszy z nich „zeruje” kwalifikowane lata, drugi zaś obniża wysokość świadczenia do przeciętnej emerytury przysługującej w powszechnym systemie ubezpieczenia.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny podziela i dopuszcza ugruntowaną w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego możliwość stosowania przez sądy tak zwanej rozproszonej kontroli konstytucyjności ustaw. Szczegółowy wywód w tym zakresie został przedstawiony w wyroku Sądu Najwyższego z 9 czerwca 2022 r. (III USKP 145/21, OSNP 2022 nr 11, poz. 113) - dotyczącym tej samej bezczynności Trybunału Konstytucyjnego. Nie ma potrzeby szczegółowego przywoływania zawartych w uzasadnieniu tego orzeczenia argumentów, wystarczy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny w składzie niniejszym w pełni zgadza się z tymi trafnymi wywodami. Oznacza to, że sąd I instancji miał prawo, a tutaj Sąd ma obecnie prawo przy rozpoznaniu wywiedzionej apelacji, do zweryfikowania zgodności z Konstytucją rozwiązań zawartych w art. 15c ust. 1 pkt 1 i art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej. Struktury Państwa muszą funkcjonować. Systemowy imposybilizm prowadzący do niemożliwości wypełniania swojej roli przez Trybunał Konstytucyjny nie może prowadzić do bezładu, w którym sytuacja prawna tysięcy polskich obywateli nie zostanie zweryfikowana w oparciu o wzorce konstytucyjne. W rezultacie, Sąd Apelacyjny podziela wskazanie wyrażone w przywołanym wyroku z 9 czerwca 2022 r. (III USKP 145/21), zgodnie z którym, jeśli sąd rozpoznający sprawę indywidualną uzna, że:

- 1) po pierwsze, przepisu ustawy, który miałby stanowić podstawę lub przesłankę rozstrzygnięcia, nie da się pogodzić (w drodze zastosowania prokonstytucyjnej wykładni) z określoną normą lub zasadą konstytucyjną;
- 2) po drugie, że w sprawie nie wypowiedział się dotąd Trybunał Konstytucyjny, i
- 3) po trzecie, że nie istnieją warunki pozwalające na uzyskanie rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego,

- to sąd ten dysponuje kompetencją do odmowy zastosowania (pominięcia) tego przepisu przy wydawaniu rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na uwadze podkreślić zatem należy, że czym innym jest zatem obowiązek sądu dokonywania wykładni prokonstytucyjnej, a czym innym kompetencja do orzekania o niekonstytucyjności przepisu i usuwania go z systemu prawnego.

W sytuacji odwołującego niezbędne było przesądzenie czy istnieją podstawy do odmowy zastosowania art. 15c ust. 1 pkt 1 tej ustawy i niezależnie, w tym samym zakresie, art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 16 marca 2023 r., II USKP 120/22.

Sąd Najwyższy w ww. orzeczeniu zwrócił uwagę, że rygoryzm wprowadzonych rozwiązań normatywnych, a także ich nieefektywność funkcjonalna, nie stanowią wystarczających racji przemawiających za uznaniem oczywistej niezgodności art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej z Konstytucją RP. To, że ustawodawca posługuje się

drakońskimi mechanizmami („wyzerowuje” lata służby na rzecz totalitarnego państwa), a jego działania prowadzą do fermentu, a nie stabilizowania relacji społecznych, samoistnie nie świadczy o konflikcie z wzorcem demokratycznego państwa prawa i urzeczywistnianiem zasady sprawiedliwości społecznej. Tam gdzie ścierają się przeciwstawne wartości, chronione w państwie prawa - tam dokonywanie zdecydowanego wyboru jednej z nich, kosztem drugiej, nie jest co do zasady działaniem sprzecznym z Konstytucją. Porządek konstytucyjny zakłada bowiem pewną autonomię decyzyjną siły politycznej, która dostała do społeczeństwa mandat do sprawowania władzy. W rezultacie, krytyczna ocena Sądu Najwyższego w zakresie rozwiązania przewidzianego w art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej, a wręcz przekonanie, że mechanizm ten w ostatecznym rozrachunku jest szkodliwy dla Polski, nie jest wystarczające dla uznania niezgodności tego przepisu z Konstytucją RP. Dodać do tego należy, że przeprowadzana przez Sąd Najwyższy ocena zgodności przepisów ustawy zaopatrzeniowej z Konstytucją ma charakter subsydiarny. Znajduje uzasadnienie wyłącznie w bezczynności Trybunału Konstytucyjnego. Znaczy to tyle, że tylko oczywista niekonstytucyjność jest nośna. Przypadek opisany w art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej do tej grupy jednak nie należy.

Jak wskazał Sąd Najwyższy, oczywiste jest, że wskazany rygorizm (sprowadzający się do „wyzerowania” lat służby) może być konfrontowany z poszczególnymi przepisami Konstytucji. Wynik tego zestawienia nie wypada jednak jednoznacznie. Antagonizm występujący między obywatelami, którzy domagają się rozliczeń z przeszłością, a tymi, którzy nie widzą takiej potrzeby utrudnia postrzeganie art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zabezpieczeniowej jako niemieszczącego się w formule „demokratycznego państwa prawa”. Zasady sprawiedliwości społecznej, stanowiące fundament państwa prawa niekoniecznie w jednoznaczny sposób przemawiają za przyznaniem racji funkcjonariuszom służącym totalitarnemu państwu. „Społeczność” owej sprawiedliwości wiąże się bowiem z tym, że dokonywana ocena musi stanowić wypadkową zróżnicowanych odczuć. Uzależnienie Polski od Związku Radzieckiego doprowadziło społeczeństwo polskie do zróżnicowanych ocen. Dostrzegając przeciwstawne racje, bez względu na to, które z nich do każdego z nas bardziej przemawiają, dla Sądu Najwyższego wydaje się jasne, że wskazany dwugłos nie sprzyja, a wręcz zaciemnia możliwość jednoznacznego zakwalifikowania art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej jako pozostającego w opozycji do wzorca wskazanego w art. 2 Konstytucji RP. Identycznie rzecz się ma, jeśli chodzi o zgodność z pozostałymi przepisami Konstytucji.

W tym miejscu wypada także jeszcze przypomnieć, że analogiczne do art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej rozwiązanie (obniżające przelicznik służby z 2,6 do 0,7 podstawy wymiaru) zostało już wcześniej wprowadzone do ustawy zaopatrzeniowej (art. 15b). Trybunał Konstytucyjny uznał je za zgodne z Konstytucją RP (wyroki Trybunału Konstytucyjnego z 24 lutego 2010 r., K 6/09, OTK-A 2010 nr 2, poz. 15 i z 11 stycznia 2012r., K 36/09, OTK-A 2012 nr 1, poz. 3).

Za uzasadnione w tej sytuacji uznać trzeba, że należy uwzględnić domniemanie zgodności tego przepisu z Konstytucją.

Sąd Apelacyjny uznał tym samym, że art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej jest skuteczny. Zachodzi zatem konieczność zakwalifikowania spornego okresu służby odwoływającego.

Wskazać należy - odnośnie do okresu służby odwoływającego objętego sporem, że od 1 grudnia 1970 r. W. W. przeniesiono do Służby Bezpieczeństwa na stanowisko inspektora operacyjnego Referatu (...)w W.. Praca odwoływającego w tym czasie wiązała się z ochroną gospodarki. W 1972 r. odwoływający ukończył (...) Szkołę Nr (...) w L. i od 1 grudnia 1974 r. powierzono mu stanowisko starszego inspektora w Wydziale (...) Komendy Wojewódzkiej MO w P.. Dnia 1 czerwca 1975 r. odwoływający został przeniesiony do Komendy (...) MO w K. na stanowisko referenta operacyjno-dochodzeniowego. Po przejściu do pracy w Referacie(...) w W. odwoływający pracował w pionie (...), a następnie (...). Od 1 grudnia 1981 r. odwoływającemu powierzono stanowisko naczelnika Wydziału (...) Następnie dnia 5 stycznia 1990 r. odwoływającemu powierzono stanowisko zastępcy szefa (...) Spraw Wewnętrznych do spraw Służby Bezpieczeństwa w K.. Dnia 31 lipca 1990 r. odwoływający został zwolniony ze służby.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu przywołanej wyżej uchwały 7 sędziów z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20, że „Kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy powinno być oceniane

na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka".

W okolicznościach sprawy należy podkreślić, że z akt personalnych wynika, że odwołujący pełnił służbę operacyjną i wywiadowczą. Uzyskiwał pozytywne opinie służbowe od przełożonych i był awansowany. Z karty przebiegu służby wynika, że od 1 grudnia 1970 r. odwołującego przeniesiono do Służby Bezpieczeństwa na stanowisko inspektora operacyjnego Referatu SB w W., zaś od 1 grudnia 1974 r. powierzono mu stanowisko starszego inspektora w Wydziale (...) Komendy Wojewódzkiej MO w P.. Dnia 1 czerwca 1975 r. odwołujący został przeniesiony do Komendy Wojewódzkiej MO w K. na stanowisko referenta operacyjno-dochodzeniowego. Po przejściu do pracy w Referacie(...) w W. odwołujący pracował w pionie III, a następnie IV. Przejął osobowe źródła informacji, a także pomagał innym przy osobowych źródłach informacji. W opinii z dnia 8 lipca 1975 r. wskazano, że odwołujący „osiągał dobre wyniki, uzyskując wyprzedzające informacje, organizując samodzielnie źródła informacji, dbając o konspirację pracy operacyjnej”. Natomiast od 1 grudnia 1981 r. odwołującemu powierzono stanowisko naczelnika Wydziału (...). Następnie dnia 5 stycznia 1990 r. odwołującemu powierzono stanowisko zastępcy szefa Urzędu Spraw Wewnętrznych do spraw Służby Bezpieczeństwa w K.. Dnia 31 lipca 1990 r. odwołujący został zwolniony ze służby. Nie składał wniosku o weryfikację z uwagi na pracę z osobowymi źródłami informacji.

Indywidualny przebieg służby, jakim dysponuje Instytut Pamięci Narodowej, wskazuje, że odwołujący wykonywał czynności operacyjne i wywiadowcze niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa w okresie objętym sporem. Postępowanie dowodowe wykazało zatem, że odwołujący pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w wymienionych w przepisie art. 13b ustawy zaopatrzeniowej instytucjach i formacjach.

Dodatkowo sytuację odwołującego należało odnieść do zapatrywań wyrażonych w uchwale Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. o sygn. akt III UZP 1/20. Nie wchodząc w szczegółową analizę tej uchwały, wypada jedynie wspomnieć, że według stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w ww. uchwale, kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” z art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności.

Sąd Najwyższy wskazał, że ocena ziszczenia się przesłanki „eliminującej” nie może polegać na uwzględnieniu wyłącznie jednego czynnika. Wręcz przeciwnie, przyjęcie pełnienia „służba na rzecz totalitarnego państwa” musi uwzględniać „wszystkie okoliczności sprawy”, a jedną z nich są „indywidualne czyny”. Nie ma wątpliwości, że zmienną pozostaje „naruszanie podstawowych praw i wolności człowieka”, te jednak są wypadkową działań „instytucjonalnych” oraz „indywidualnych”. Zwrócić trzeba uwagę, że z uważnej lektury uchwały III UZP 1/20, wynika, iż „służba na rzecz totalitarnego państwa” - w tym po uwzględnieniu, że „totalitaryzm” jako cecha określonego państwa jest wypadkową indywidualnych działań łamiących podstawowe prawa i wolności - również realizuje się w „kooperatywnych działaniach” ludzi skupionych w instytucjach, których zadaniem jest ograniczanie praw i wolności obywateli. W rezultacie, w trakcie kwalifikacji dokonywanej z art. 13b ust. 1 w zw. z art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej nie jest wystarczające ustalenie, że odwołujący osobiście nikomu nie szkodził. Należy bowiem to ustalenie skonfrontować ze spojrzeniem „instytucjonalnym”.

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu Apelacyjnego, wobec ustalenia, iż odwołujący jest osobą, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o nie tylko z uwagi na formalnie zajmowane stanowisko wymienione w tym przepisie, ale także przez pryzmat wskazań wynikających z uzasadnienia uchwały składu 7 Sędziów Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. o sygn. akt III UZP 1/20, do jego sytuacji ma i powinien mieć zastosowanie art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej.

Przechodząc zatem do oceny drugiej z zaznaczonych powyżej kwestii, mianowicie do zbadania czy w sytuacji odwołującego istnieją podstawy do odmowy zastosowania art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, w ocenie sądu odwoławczego, na tak zakreślone pytanie należy udzielić odpowiedzi pozytywnej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w tym

konkretnym stanie faktycznym, nie można jednocześnie obniżyć odwołującemu jego emerytury policyjnej do średniej emerytury z systemu powszechnego.

Stwierdzając powyższe, Sąd Apelacyjny kierował się w tym względzie stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym we wspomnianym już powyżej wyroku 16 marca 2023 r., II USKP 120/22.

W tym miejscu wypada natomiast przyznać, że sądy powszechne, w związku z wprowadzonymi ww. regulacjami do ustawy zaopatrzeniowej, które wzbudzają szereg wątpliwości interpretacyjnych, co skutkowało chociażby właśnie wydaniem uchwały III UZP 1/20, niejednolicie interpretowały dokonane przez ustawodawcę zmiany w ustawie zaopatrzeniowej. Obecnie w aspekcie wykładni pojęcia służby na rzecz totalitarnego państwa rozstrzygnięcie przez Sąd Najwyższy w uchwale z III UZP 1/20 sprawy o identycznym stanie prawnym powoduje, że wydając orzeczenie w konkretnej sprawie sądy muszą liczyć się z takimi uchwałami, szczególnie mając na uwadze autorytet i rolę Sądu Najwyższego w zakresie kształtowania praktyki i ujednociania orzecznictwa sądów.

Zważając na problematykę wynikającą z zastosowania spornych regulacji, obecnie Sąd Apelacyjny nie mógł zatem nie dostrzec, że Sąd Najwyższy zdecydował się ponownie zająć stanowisko na gruncie ustawy zaopatrzeniowej, tym razem w kontekście możliwości i zakresu stosowania art. 15c ust. 3 tej ustawy. Wyrok Sądu Okręgowego zapadł natomiast jeszcze przed wyrokiem II USKP 120/22, a zatem Sąd ten nie miał możliwości zapoznania się z prezentowanym w nim stanowiskiem.

W ww. wyroku, Sąd Najwyższy uznał natomiast, że o ile nie ma podstaw do tego, aby odmówić zgodności z Konstytucją art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej, o tyle podstawy do niestosowania art. 15c ust. 3 tej ustawy istnieją.

Sąd Najwyższy w ww. wyroku wyjaśnił, że obniżenie umieszczone w art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, paradoksalnie jest wymierzone przede wszystkim w funkcjonariuszy, którzy pomyślnie przeszli weryfikację w 1990 r. i w kolejnych latach służyli wolnej Polsce. Staje się to jasne, jeśli weźmie się pod uwagę, że rozwiązanie określone w art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej nie ma zastosowania do funkcjonariuszy, których emerytura została wyliczona z lat poprzedzających 1990 r. Wynika to z tego, że wysokość ich emerytury na skutek zastosowania art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy kształtuje się poniżej „przeciętnej emerytury” - czyli nie ma do czego redukować. W rezultacie, omawiany przepis godzi przede wszystkim w prawa osób, które wprawdzie przez pewien okres służyły „na rzecz totalitarnego państwa”, jednak po 1990 r. pracowały na rzecz wolnej Polski. Sąd Najwyższy wyraził poważne wątpliwości czy wskazana konsekwencja wpisuje się w deklarowane przez art. 2 Konstytucji RP „urzeczywistnienie zasad sprawiedliwości społecznej”. O ile można się zastanawiać, czy wzorzec „sprawiedliwości społecznej” jest realizowany w przypadku pomysłu „zerowania” podstawy wymiaru, co ma służyć zrównaniu wysokości emerytur funkcjonariuszy i osób represjonowanych przez totalitarne państwo, to z pewnością ze „sprawiedliwością” nie ma nic wspólnego obniżanie świadczenia do pułapu przeciętnej emerytur, gdy wysokość „ponad” ten wskaźnik została wypracowana po 1990r. Zdaniem Sądu Najwyższego, w tym zakresie rozwiązanie określone w art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej w sposób oczywisty narusza art. 32 ust. 1, ust. 2 Konstytucji RP. Sąd Najwyższy wskazał, że jeśli potraktować prawo do określonej wysokości emerytury w kategorii „prawa do własności”, co wydaje się uzasadnione, to wskazany efekt art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej godzi również w art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP. Sumarycznie wskazane naruszenia prowadzą do wniosku, że art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej narusza także prawo do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego z art. 67 ust. 1 Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy uznał, że zaprezentowane okoliczności samoistnie przemawiają za odmową zastosowania art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej.

Sąd Najwyższy dostrzegł też dalej idący defekt tej regulacji, który godzi w fundament, na którym zbudowano porządek konstytucyjny. Nawet pobieżna analiza badanego przekazu normatywnego zmusza do wypuklenia przypadkowości i nieproporcjonalności skutku wpisanego w art. 15c ust. 3 ustawy. Efekt ten jest widoczny przy zastosowaniu spojrzenia systemowego. Zgodnie z art. 15 ustawy zaopatrzeniowej wysokość emerytury policyjnej uzależniono od ilości lat aktywności zawodowej, w tym pełnienia służby. Według założeń ustawy nowelizującej wzorzec ten został zmodyfikowany (zastąpiony) w stosunku do „osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa”.

Charakterystyczne jest przy tym, że art. 15 ust. 1 ustawy nazywa beneficjentów „funkcjonariuszami”, zaś art. 15c ust. 1 ustawy mówi o uprawnionych do emerytury per „osoba”. Nie jest to przypadek, w ten sposób ustawodawca sygnalizuje negatywną ocenę adresatów normy prawnej.

Poza słownymi sygnałami, zasadnicze znaczenie ma obniżenie świadczenia do „kwoty przeciętnej emerytury” z art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej. Regulację tę należy odczytywać w konfrontacji z mechanizmem obliczenia świadczenia omówionym w art. 15c ust. 1 pkt 2 i ust. 2 tej ustawy. Przekaz jest klarowny. Po pierwsze, polega na uznaniu, że przypisanie danej osobie cechy „deprecjonującej” (pełnienie służby na rzecz totalitarnego państwa), niemającej związku z przyjętym w ustawie modelem obliczania wysokości emerytur policyjnych, wyłącza ją z dotychczas ustalonego wzorca służącego ustaleniu wysokości świadczenia. Po drugie, wprowadzenie sposobu obliczenia emerytury z art. 15c ust. 1 i 2 ustawy zaopatrzeniowej nawiązuje metodologicznie do mechanizmu przyjętego w art. 15 ustawy (adresowanego dla funkcjonariuszy, którzy pozostawali w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r.), jednak podlega on istotnej defragmentacji przez rozwiązanie przyjęte w art. 15c ust. 3 ustawy. Po trzecie, oczywiste jest - czego ilustracją jest skala redukcji emerytury u odwołującego się - że limitowanie wysokości świadczenia pułapem „przeciętnej emerytury” w większości przypadków doprowadzi do efektu, zgodnie z którym mechanizm „stażowy” z art. 15c ust. 1 i 2 ustawy nie będzie miał żadnego znaczenia. Po czwarte, zastosowane w omawianym przepisie „równanie w dół” ma charakter „ślepy”. Dotyczy każdego kto pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, bez względu na czasowy wymiar tej służby do 31 lipca 1990 r., jak również bez względu na okres służby po 31 lipca 1990 r. Rygoryzm i nieadekwatność tego rozwiązania dostrzegł, jak się wydaje, również ustawodawca wprowadzając w art. 13c ustawy zastrzeżenie, że za służbę na rzecz totalitarnego państwa nie uznaje się służby, która rozpoczęła się po raz pierwszy nie wcześniej niż w dniu 12 września 1989 r. Po piąte, jasne jest, że art. 15c ust. 3 ustawy ma właściwości represywne. Karze finansowo za pełnienie służby na rzecz totalitarnego państwa, przy czym najbardziej pokrzywdzonymi są ci, którzy relatywnie najkrócej służyli totalitarnemu państwu. Po szóste, konsekwencja z art. 15c ust. 3 ustawy powiązana została z czynnikiem występującym przed dniem 1 sierpnia 1990 r., jednak oddziałuje ona na sposób postrzegania okresów służby przypadających od tej daty. Po siódme, omawiany mechanizm sprawia, że funkcjonariusze mający taki sam staż służby po 31 lipca 1990 r. mogą mieć prawo do diametralnie odmiennej wysokości świadczenia, w zależności od tego, czy choćby przez jeden dzień służyli na rzecz totalitarnego państwa.

W ocenie Sądu Najwyższego, przedstawione właściwości obrazują normatywną niedorzeczność konstrukcji wprowadzonej do art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej i prowadzą do jedynych możliwych konkluzji. Redukcja z art. 15c ust. 3 ustawy, po pierwsze, oderwana jest całkowicie od reguły proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP), czyli wzorca, który jest fundamentem „demokratycznego państwa prawa, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej”. Po drugie, logika tego przepisu prowadzi wręcz do skutku odwrotnego względem zamierzonego. Osoba w mniejszym stopniu dotknięta „cechą piętnującą” (pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa), bo krócej służąca przed 1 sierpnia 1990 r., jest dotkliwiej sankcjonowana niż osoba, posiadająca dłuższy staż służby do 31 lipca 1990 r. Po trzecie, przepis art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej abstrahuje od powszechnie rozumianego i akceptowanego poczucia sprawiedliwości. Polega ono na występowaniu racjonalnej adekwatności między czynem a sankcją. W polskiej kulturze prawnej „sprawiedliwość społeczna”, na którą powołuje się Prawdawca konstytucyjny w art. 2 Konstytucji, zabarwiona jest spojrzeniem miłosierdzia, głęboko zakorzenionego w religii wyznawanej przez większość Polaków. Tak rozumiana „sprawiedliwość społeczna”, będąca celem i spoiwem funkcjonowania demokratycznego państwa prawa, nie szuka „tępego” i „ślepego” odwetu na „winowajcach”, koncentruje natomiast uwagę na adekwatnym i proporcjonalnym wyrównaniu „krzywd”, mając na uwadze potrzebę stabilizowania postaw, odczuć i zachowań poszczególnych grup społecznych.

Sumą tego wyводу jest konkluzja Sądu Najwyższego, że służą „dobru Trzeciej Rzeczypospolitej”, a tym samym są „źródłem prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna” (patrz Preambuła Konstytucji RP), tylko takie normy prawne, które znajdują odwzorowanie w cesze proporcjonalności i adekwatności oraz mają stabilizować relacje społeczne, bo tylko takie normy „urzeczywistniają zasady sprawiedliwości społecznej”, a tym samym mieszczą się w formule ustrojowej „demokratycznego państwa prawa”.

Mając na uwadze przedstawione wzorce konstytucyjne, dla każdego, kto w sposób obiektywny postrzega rzeczywistość, a tym samym „nienawiść” lub „indoktrynacja” nie przysłania mu jasności osądu, jest pewne, że art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej narusza model wyznaczony przez art. 2 Konstytucji RP. W demokratycznym państwie prawa nie mogą korzystać z ochrony rozwiązania normatywne w jawny sposób nierówno traktujące obywateli, które w bezmyślny i odwetowy sposób sankcjonują na gruncie prawa zabezpieczenia społecznego „rozliczenia historyczne” i które nawet przez zdecydowaną część „dawnych opozycjonistów” traktowane są jako niesprawiedliwe.

Kierując się przywołanymi wartościami konstytucyjnymi, Sąd Najwyższy wobec nieusprawiedliwionej bezczynności Trybunału Konstytucyjnego, uznał, że art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, z uwagi na jego niezgodność z art. 2, art. 32 ust. 1 i ust. 2, art. 64 ust. 1, 2 i 3 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji RP, nie może kształtować sytuacji prawnej odwołującego się w analizowanej przez niego sprawie.

Kierując się stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy wyrażonym ww. wyroku z 16 marca 2023 r., II USKP 120/22, które tut. Sąd w tym składzie w pełni podziela i nie znajduje podstaw do odstąpienia od jego stosowania, stwierdzić należało, że do ustalenia wysokości emerytury policyjnej skarżącego, nie może mieć zastosowania art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej.

Nie bez znaczenia jest też w tej sprawie okoliczność, że ustawą nowelizującą z 2009 r. postanowiono o likwidacji przywilejów emerytalnych funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa. W założeniu ustawy nowelizującej z 2009 r. wprowadzony mechanizm weryfikacyjny przewidywał ponowne obliczenie wysokości emerytury osoby, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa wymienionych w art. 2 ustawy z 18.10.2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1994-1990 (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 306 ze zm.). Zgodnie z dodanym do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji [...] art. 15b, zastosowano zasadę, że emerytura wynosi 0,7 % podstawy wymiaru za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990, co skutkowało obniżeniem emerytury wnioskodawcy.

Przypomnieć wypada, że w uzasadnieniu projektu ustawy z 16 grudnia 2016r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy służb mundurowych, wskazano, iż jej celem jest „wprowadzenie rozwiązań zapewniających w pełniejszym zakresie zniesienie przywilejów związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL przez ustalenie na nowo - świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym „służbę na rzecz totalitarnego państwa” w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. Zatem w intencji projektodawców ustawa nowelizująca z 2016r. i wprowadzone nią przepisy miały stanowić swoistą „poprawkę” stanu prawnego, ukształtowanego ustawą nowelizującą z 2009 r., przy założeniu, że rozwiązania tej ostatniej ustawy nie okazały się w pełni skuteczne.

Należy bowiem podkreślić, że ustawa nowelizująca z 2009 r. została uchwalona przy przyjęciu, że „niedopuszczalne jest dalsze trwanie systemu prawnego, który przewiduje dla m.in. byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa wysokie przywileje emerytalne, szczególnie w kontekście trudnej obecnie sytuacji materialnej wielu ludzi walczących w tych latach o wolność, niepodległość i prawa człowieka.”. Na mocy tej ustawy okresy służby w organach bezpieczeństwa państwa podlegały zaliczeniu do emerytury w wymiarze po 0,7 % podstawy wymiaru, zamiast dotychczasowego 2,6%.

W projekcie ustawy nowelizującej z 2016 r. ponowiono argument o konieczności ograniczenia przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, „ponieważ nie zasługują one na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej”. Naprowadzono ponownie argument o konieczności zniesienia „przywilejów emerytalno-rentowych wynikających z faktu wysokich uposażeń, jakie państwo komunistyczne zapewniało funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa, zwłaszcza tym, którzy wykazywali się gorliwością i dyspozycyjnością”, zaznaczając przy tym, że jako przywilej należy również rozumieć ustalenie świadczeń emerytalnych i rentowych na znacznie korzystniejszych zasadach wynikających z ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym, w stosunku do sposobu ustalania emerytur i rent większości obywateli na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W projekcie wyjaśniono także, że użyte wcześniej pojęcie „służby w organach

bezpieczeństwa państwa” zostaje zastąpione pojęciem „służby na rzecz totalitarnego państwa”, ażeby nie wprowadzać nowej definicji organów bezpieczeństwa państwa wyłącznie na potrzeby ustawy nowelizującej z 2016 r.

Sąd Apelacyjny w tym składzie podziela potrzebę i argumenty o konieczności zniesienia przywilejów emerytalno-rentowych wynikających z faktu wysokich uposażeń, jakie państwo komunistyczne zapewniało funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa, ale nie może to prowadzić do polityki represyjnej państwa. W przypadku odwołującego do takiej sytuacji doszłoby, gdyby zastosować do niego wprowadzoną ustawą z 2016 r. regulację z art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej.

Należy bowiem zauważyć, iż skład 7 sędziów Sądu Najwyższego w omawianej wyżej uchwale odniósł się do zagadnienia: czy Państwo może po raz kolejny obniżyć uprawnionemu świadczenia emerytalne z racji tej samej, ujemnie ocenianej, podstawy, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie zostały wydobyte nowe, uprzednio nieznanne, negatywnie oceniane działania funkcjonariusza. W tym wypadku mechanizm korygujący sprowadza się do przyjęcia współczynnika podstawy wymiaru w wysokości 0,0 %.

Wskazano, że o ile ustawa z 2009 r. dotyczyła w istocie specjalnych przywilejów emerytalnych, obniżając je do wskaźnika liczonego jak okres nieskładkowy, a więc usprawiedliwiała ingerencję w prawa niesłusznie nabyte in gremio, o tyle wtórna redukcja tych samych świadczeń za pomocą iluzorycznego procesu sądowego, nie broni się w systemie demokratycznego państwa prawnego.

Państwo jest uprawnione do rozliczeń z byłym reżimem, który w warunkach demokratycznych został skutecznie zdyskredytowany, zaś zasada ochrony praw nabytych nie rozciąga się na prawa ustanowione niesprawiedliwie. Potępienie należy się całemu systemowi oraz osobom, które za cenę własnego przywileju, chciały służyć formacji przemocy. Jednakże potępienie to nie może nastąpić en bloc, zwłaszcza w odniesieniu do osób, które na przykład pełniły wzorowo służbę po 1990 r. W każdym przypadku reguły i zasady tego rozliczenia nie mogą pozostawać w opozycji do gwarancji sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji).

Ogólnie biorąc, z rozważań zawartych w uchwale wynika, że sam fakt wielokrotności rozliczeń z funkcjonariuszami reżimu komunistycznego nie prowadzi automatycznie do uznania, że te rozliczenia są niedopuszczalne. Jednakże wciąż należy brać pod uwagę całokształt okoliczności sprawy i indywidualną sytuację osoby zainteresowanej.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego, w przypadku odwołującego nie ma usprawiedliwienia i podstaw do tego by stosować wobec niego art. 15c ust. 3 tej ustawy do ustalenia wysokości jego policyjnej emerytury, tj. brak było podstaw do obniżenia wysokości tego świadczenia do kwoty przeciętnej emerytury ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Dlatego Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 o tyle, że do ustalonej w decyzji ponownie wysokości emerytury odwołującego – nie stosuje ograniczenia przewidzianego w art. 15c ust. 3 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Służby Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tj. Dz.U. z 2022 r., poz. 1626) – (punkt 9 zaskarżonej decyzji), tj. nie zmniejsza jej do kwoty przeciętnej emerytury ogłoszonej przez Prezesa ZUS.

Konsekwencją zmiany wyroku co do meritum – była zmiana orzeczenia o kosztach procesu, a zatem na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że zasądził od pozwanego Dyrektora Zakładu Emerytalno – Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. na rzecz odwołującego kwotę 180 zł raz z ustawowymi odsetkami na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W pozostałym zakresie, z przyczyn omówionych powyżej, apelacja okazała się niezasadniona, konsekwencją czego, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny ją oddalił jako bezzasadną (pkt 3 sentencji wyroku).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Wiesława Stachowiak